

**Najlepsza młodzież wyróżniona we współzawodnictwie weźmie udział w Zlocie**  
10 czerwca rozpoczyna się wybory delegatów

WARSZAWA (PAP) W Zlocie Młodych Przewodników — Budowniczych Polskiej Ludowej weźmie udział najlepsza młodzież, przodująca w patriotycznym wykonaniu swych obowiązków wobec Ludowej Ojczyzny, wyróżniona we współzawodnictwie i konkursach złotych.

Już za kilka dni rozpoczyna się w całym kraju w szkołach, drużynach harcerskich, wyższych uczelniach, w gminach, zakładach pracy, urzędach i instytucjach — ogólne zebrania młodzieży, na których młodzież wybierze delegatów na Zlot do Warszawy.

Zebrania, na których młodzież wybierze swych delegatów na Zlot, odbędą się w szkołach i wyższych uczelniach — od 10 bm. do 15 bm., w drużynach harcerskich (zjazdy) — od 10 bm. do 20 bm., w gminach — od 15 bm. do 23 bm., w zakładach pracy, urzędach i instytucjach — od 20 bm. do 30 bm.

Wybory zapewnią udział w Zlocie naprawdę najlepszych chłopców i dziewcząt z przynależną, ze wsi, najlepszymi uczniami i studentami, sportowcami i członkami zespołów artystycznych — niezorganizowanych i ZMP-owców.

# GŁOS KOSZALIŃSKI

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr. 137 (1093) A Koszalin, poniedziałek, 9 czerwca 1952 r. ROK IV

## Światowa Rada Pokoju na nadzwyczajnej sesji w Berlinie rozpatrzy sprawę:

- pokojowego rozwiązania problemu Niemiec i Japonii
- zakończenia wojny w Korei,
- oraz zawarcia Paktu Pokoju między 5 mocarstwami

PRAGA (PAP). Światowa Rada Pokoju ogłosiła podpisaną przez jej przewodniczącą Fryderykę Joliot - Curie, komunikat treści następującej:

— W dniach 1—5 lipca br. zwołuje się do Berlina nadzwyczajną sesję Światowej Rady Pokoju.

Uchwały powzięte ostatnio w sprawie remilitaryzacji Niemiec i próba niedopuszczenia do pomyślnego zakończenia rokowani o rozejm w Korei — oto wysoce niepokojące objawy zaostrenia się sytuacji międzynarodowej. Wydarzenia te, jak i wiele innych, z coraz większą wyrazistością świadczą o istnieniu groźby nowej wojny światowej. Równocześnie wysuwane są z różnych źródeł propozycje, mogące zapewnić pokojowe rozwiązanie problemów dzielących świat. Jeśli chcemy uratować sprawę pokoju — konieczne jest znalezienie możliwości realizacji tych propozycji. Jak również znalezienie nowych rozwiązań.

Nadzwyczajna sesja Światowej Rady Pokoju będzie się kłerowała w swej pracy dążeniem do zmiany biegu wydarzeń i do osiągnięcia takiego

rozwiązania problemów, które spowodowałyby osłabienie napięcia międzynarodowego.

Komunikat podaje porządek dzienny przyszłej nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju. Porządek ten zawiera następujące punkty:

- 1) Pokojowe rozwiązanie problemów niemieckiego i japońskiego.
- 2) Natychmiastowe zakończenie wojny w Korei.
- 3) Wyścig zbrojeń a walka o zawarcie Paktu Pokoju.

### Wyjazd delegacji polskiej na międzynarodową konferencję pracy

WARSZAWA PAP. Opuściła Warszawę, udając się do Genewy delegacja polska na 35 sesję międzynarodowej konferencji pracy. Na czele delegacji stoi wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli, Leon Chajna.

### W CAŁYCH WŁOSZACH STRAJKUJĄ ROBOTNICZY GAZOWNI

RZYM PAP. W nocy z 5 na 6 bm. w całym Włoszech rozpoczął się strajk robotników gazowni. Dopływ gazu został całkowicie wstrzymany w całym kraju. Strajk proklamowany został przez Włoską Konfederację Pracy i dwie inne centralne związkowe w odpowiedzi na odmowę właścicieli uwzględnienia postulatów pracowników. Strajk trwać będzie 4 dni.

### Dementi Polskiej Agencji Prasowej

WARSZAWA (PAP). W dniu 4 czerwca br. część prasy francuskiej zamieściła za francuską agencją prasową (AFP), z powołaniem się na hitlerowski „Der Schlesier”, fałszywy w postać wywiad, udzielony rzekomo korespondentowi Polskiej Agencji Prasowej i korespondentowi „Kurier Warszawski” przez Generalissimusa Stalina.

W związku z powyższym Polska Agencja Prasowa stwierdza, że jest fałszywym i kłamstwem zmyślonym od początku do końca, a skwapliwie rozpowszechnianym w celach jawnie prowokacyjnych przez francuską agencję, jakoby korespondent PAP zwracał się do Generalissimusa Stalina i uzyskał od niego jakikolwiek wywiad.

Ponadto „Kurier Warszawski” — jak wiadomo — nie istnieje już od niemal 15 lat.

Ten ordynarny fałszyfikat sfabrykowany został przez „Der Schlesier” — szmalcwiec wydawany za amerykańskie pieniądze przez hitlerowskich agentów w Niemczech zachodnich.

## Wiadomości ze WSI Koszalińskiej

### PIERWSZEJ LUSTRACJI POWSZECHNEJ WYKRYTO 25 OGNISK STONKI ZIEMNIACZANEJ

W dniu 4 bm. na terenie województwa koszalińskiego odbyła się pierwsza w tym roku powszechna lustracja pól ziemniaczanych i upraw pomidorów, w której udział wzięli użytkownicy, organizacje masowe i młodzieżowe.

W czasie lustracji wykryto 25 ognisk stonki ziemniaczanej. Najsprawniej przeprowadzono przegląd pól w powiatach złotowskim i waleckim. W pow. złotowskim mimo dokładnego zlustrowania upraw nie znaleziono ani jednego szkodnika, natomiast w pow. waleckim, jednym z najbardziej zagrożonych, wykryto aż 9 ognisk, m.in. na zeszlaczonych polach ziemniaczanych a nawet i na gruszy.

Na wybrzeżu w okolicy plaży dąrowskiej znaleziono aż 7 chrząszczy stonki. Dlatego też lustracja wybrzeża, na której morze miejscami wyrzuca tego groźnego szkodnika, przez prowadzane będzie stale przez specjalne drużyny nadmorskie.

Sprawnie też przeprowadzona została lustracja upraw ziem

niaczanych i pomidorowych w powiecie słupskim. Tamtejszy powiatowy pełnomocnik do tej akcji, ob. Sobczak, wyagnał do lustracji nie tylko użytkowników, lecz również organizacje masowe i młodzieżowe.

Natomiast karygodnie ustosunkowały się do powszechnej lustracji przeciwstonkowej prezydium PRN w Koszalinie i Drawsku z przewodniczącymi Kówałenką i Lomejką na czele, które w dniu 4 bm. wbrew zakazowi prezydium WRN zwołały zebrania, zamiast przyłączyć się do poszukiwań i pokierować nimi. Również ZP ZMP w Szczecinku urządził w tym czasie odprawę.

### PGR RABINO ZAPOCZĄTKOWAŁ SIANKOSY

Już od kilku dni robotnicy rolni PGR Rabino w powiecie białogardzkim przeprowadzają tegoroczne sianokosy.

W pierwszym dniu wzięli oni 14 ha łąk. Obecnie przystąpił także do koszenia łąk robotnicy większości PGR-ów okręgu koszalińskiego, pragnące wykorzystać każdy hektar łąk i zapewnić sobie wystarczającą bazę paszową dla wdrażającej stale hodowli.

### JESZCZE NIE WSZYSTKIE SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE GOTOWE DO SIANKOSÓW

Ostatnio służba rolna rad narodowych oraz pracownicy Stacji Ochrony Roślin przeprowadzili w większości gromad i spółdzielni produkcyjnych przegląd na temat racjonalnego sprzętu sianu. Jednocześnie skontrolowali oni stan gotowości spółdzielni do rozpoczęcia do natychmiastowego rozpoczęcia sianokosów. Wyniki lustracji wykazują na ogół dobre przygotowanie spółdzielni do zielonych żniw. Tylko niektóre spółdzielnie w pow. drawskim, białogardzkim oraz waleckim mają jeszcze pewne braki w przygotowaniu sprzętu technicznego oraz w opracowaniu szczegółowych planów siewnych, które uwzględniałyby udział w sianokosach koni i członków rodzin spółdzielców.

Z. G.

### Sprawnie pracują wszystkie urzędnia i agregaty na kanale Wołga-Don

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje, że próbnie słuźowanie statków na wołżańskodońskim szlaku wodnym przebiega pomyślnie. Wszystkie urządzenia i agregaty obiektów hydrotechnicznych pracują wzorowo. Statki, odbywające pierwszy rejs na Kanale Wołga-Don, przebyły już 9 słuz od strony Wołgi i znajdują się obecnie na wysokości 88 m, na grzbiecie działu wodnego powyżej Wołgi. Stąd opuścza, się ore 44 m do Donu. Od strony Donu znajdują się cztery słuzy i trzy wielkie rezerwuary wodne: warwarowski, beresławski i karpowski.

Po zakończeniu próbnego słuźowania — Kanał Wołga-Don oddany zostanie do pełnej eksploatacji.



Dziesiątka uczniów br. powróciła ze Związku Radzieckiego 180-osobową wyprawą chłopów polskich, która odwiedziła przez kilkanaście dni telekazu i zapoznała się z życiem i pracą kolchoźników oraz ich wielkim osiągnięciem w gospodarstwie. Przewodniczącym byli dwaj z nich: Kobieta Dab—Kociel, przez ZSCh — Olga-Michalski oraz liczne delegacje stowarzyszeń zakładów pracy. W godzinach wieczornych odbyło się w Prezydium Rady Ministrów spotkanie z uczestnikami wyprawy, w którym wzięli udział Premier Józef Cyrankiewicz i Marszałek Polski K. Rokossowski.

Na zdjęciu: przewodnicząca spółdzielni produkcyjnej w Tarnogórze w woj. lubelskim ob. Jurecka serceca trądkująca chleb „korowaj” otrzymany od kolchoźników mińskiego Dab—Kociela.

## Pomnażajcie szeregi przodowników w nauce, pogłębiajcie uczucia miłości i przywiązania do Ojczyzny Ludowej!

### Marszałek Polski Konstanty Rokossowski dziękuje młodzieży za nadesłane listy

WARSZAWA (PAP) W związku z Międzynarodowym Dniem Dziecka, młodzież szkolna szeregu szkół podstawowych nadesłała do Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego znaczną ilość listów z pozdrowieniami.

W odpowiedzi na listy, Marszałek Rokossowski przesłał do prasy następujące podziękowanie dla młodzieży: „Serdecznie dziękuję wszystkim dzieciom za pozdrowienia, nadesłane na moje ręce z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka.

Ze swej strony życzę młodzieży szkolnej szkół podstawowych pomyślnego zakończenia roku szkolnego i dobrego odпочynku w czasie wakacji.

Walczcie o lepsze wyniki, pomnażajcie szeregi przodowników w nauce, pogłębiajcie uczucia miłości i przywiązania do naszej kochanej Ojczyzny i Jej Pierwszego Obywatela, Prezydenta Bolesława Bieruta — najlepszego przyjaciela i opiekuna młodzieży szkolnej!”

Minister Obrony Narodowej  
(—) KONSTANTY ROKOSSOWSKI  
Marszałek Polski

### Lekcja czujności dla ludności Wybrzeża

## Działającą na terenie naszych portów i floty bandę imperialistycznych szpiegów spotkała karząca ręka ludowej sprawiedliwości

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Gdańsku zakończył się proces przeciwko grupie szpiegów, nastlanych do Polski przez anglo-amerykańskich imperialistów. Na ławie oskarżonych zasiadli — kierownik służki szpiegowskiej KAZIMIERZ PRAISS, marynarz — dezertjer ze statku „Narvik” oraz jego wspólnicy — KAZIMIERZ KANIECKI, PAWEŁ MOC, IRENA KREFT i KAZIMIERZ JURA.

Rozprawie przysłuchiwał się licznie zgromadzeni marynarze Polskiej Marynarki Handlowej, pracownicy portów i stoczni, studenci uczelni morskich i robotnicy z innych zakładów pracy.

### ZDRADZIŁ OJCZYZNĘ I SPLAMIŁ MARYNARSKIE MUNDUR

Oskarżony Prais w maju 1950 roku zdezerterował z polskiego statku „Narvik” podczas postoju w Casablance. Po przybyciu do Niemiec zachorował i został skierowany z obozu IRO do placówki wywiadu angielskiego. Tam też przeszedł przeszkolenie i od byłego oficera sanacyjnej „dwójki” Laurentowskiego, będącego obecnie na usługach angielskiego wywiadu, otrzymał polecenie udania się do Polski, gdzie miał na terenie Wybrzeża zorganizować stację szpiegowską i „rozpracowywać” porty handlowe i Marynarkę Wloenna.

W drugiej połowie sierpnia Prais po przybyciu do Polski zwerbował do prac szpiegowskiej swego byłego koleżę, koczniarza Kanieckiego, kreślarza Marynarki Woj. od którego otrzymał materiały informacyjne i dane personalne,

dotyczące oficerów. W czasie spotkań z Kanieckim w jego mieszkaniu — Prais polecił mu sporządzić dane dotyczące obsadz oficerskich na statkach oraz informacje o maszynach okrętowych.

Do statki szpiegowskiej Prais zwerbował również pracowniczkę Urzędu Celnego, Irenę Kreft, która dostarczyła mu wiadomości o załadunku statków, o warunkach nawigacyjnych w porcie i innych. Prais wręczył za to Kreftowej 300 zł.

W tym samym czasie Prais poznał w Szczecinie Cecylię Mioduszewską, w mieszkaniu której zorganizował skrypkę kontaktową. Mioduszevska ukrywała u siebie materiały, dostarczane przez szpiegów ze wschodniego Wybrzeża, a mianowicie Kanieckiego i Kreft. Jak również Moca i Jurę. Niezależnie od prowadzenia skrypki szpiegowskiej, osk. Mioduszevska dawała Praisowi szereg informacji szpiegowskich oraz dostarczyła dane, dotyczące stoczni szczecińskiej.

Ze zdobytymi materiałami Prais w czerwcu 1951 r. przekroczył granicę i po przekazaniu ich placówce wywiadu w Niemczech zachodnich, został skierowany na kurs szpiegowski w Detsold.

### ZEROWALI NA NAIWNOSCI I BRAKU CZUJNOŚCI...

Prais wrócił do Polski z nowym zadaniem szpiegowskim w towarzystwie niejakiej Edith Schmidt, która przy ponownym przekraczaniu granicy została zatrzymana przez patrol Wojsk Ochrony Pogranicza. (Dokończenie na str. 2)



## Przeciwko spiskowi zagrażającemu narodom Europy

Dzisiaj obraduje w Warszawie zwołana przez Polski Komitet Obrótców Pokoju ogólnopolska konferencja przeciwko remilitaryzacji Niemiec, przeciwko tzw. układowi ogólnemu. Ma ona również na celu zatwierdzenie delegacji polskiej na międzynarodową konferencję w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

W konferencji warszawskiej biorą udział prądujący robotnicy, prądujący pracy z fabryk, ze wsi, znani naukowcy, literaci, działacze społeczni i kulturalni. Jednym słowem ci, którzy swą pracą szczególnie zasłużyli się dla sprawy pokoju. Oni to, ludzie cieszący się największym autorytetem wśród naszego społeczeństwa, zabiorą głos na warszawskiej konferencji, by wraz z wszystkimi narodami Europy potępić imperialistyczny spisek monopolu amerykańskich i militarystów niemieckich przeciwko pokojowi światu. Uczestnictwo najlepszych synów narodu polskiego w konferencji jest dowodem, jak wielką wagę przywiązujemy do sprawy pokojowego rozwiązania zagadnienia Niemiec.

W ciężkich latach drugiej wojny światowej hitlerowska dzicz zniszczyła nasze fabryki, usiłowała wytepić polską klasę robotniczą, wywozić naszych robotników tysiącami na roboty do Niemiec i do obozów koncentracyjnych. Toteż słusze jest, że na konferencji przeciwko próbom wskrzeszenia hitlerowskiego barbarzyństwa zastępi prądujący ludzie z naszych zakładów produkcyjnych. Słusze jest to, gdyż amerykańsko - hitlerowski spisek zmierza m. in. do tego, by zniszczyć nasz kraj, by zburzyć odbudowane i wybudowane fabryki, huty i kopalnie.

Tysiące wsi polskich spalili esesowcy w czasie barbarzyńskich pacyfikacji. Niezliczone rzesze chłopów polskich wysiedlano wówczas i pędzono na poniewierkę, na służbę u niemieckich kulaków i obszarników. Dziś, gdy wieś polska zmienia swe oblicze, gdy przechodzi na tory gospodarki spółdzielczej, chłop polski z tym większą stanowczością potępia odradzanie niemieckiego faszyzmu, wroga wszystkich ludzi pracy.

Hitlerowscy zbrodniarze w latach 1939 do 1945 spalili nasze biblioteki, wzięli naszych naukowców, nasze szkoły i uniwersytety zamieniali na stajnie lub też magazyny hitlerowskiej inakulatury. Toteż polscy naukowcy i polscy literaci wystąpią na ogólnopolskiej konferencji przeciwko „układowi ogólnemu”, w obronie naszego wspólnego dorobku cywilizacyjnego i kulturalnego, któremu chcieliby zagrozić naśladowcy Hitlera z amerykańskich sztabów. Polska kultura przeżywa obecnie okres rozkwitu. W roku bieżącym na półkach naszych księgarń ukaże się 8.035 tytułów nowych książek. Nie pozwolimy, by barbarzyńcy obojętnie, czy to z Waszyngtonu, czy też z Bonn, knuli spisek zmierzający do puszczania z dymem naszych książek i naszych obrazów — skarbów naszej myśli, naszej sztuki.

W latach okupacyjnej grozy w hitlerowskich obozach koncentracyjnych ginęli polscy księża. Dziś więc nie może braknąć głosu protestu przedstawicieli patriotycznego duchowieństwa. Na konferencji przeciwko „układowi ogólnemu” wezmą udział tacy ludzie, jak odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi za aktywną pracę w ruchu obrońców pokoju proboszcz parafii Sarnaki pow. siedleckiego, ksiądz dr Bolesław Kulawik.

„Układ ogólny” jest spiskiem wojennym przeciwko wszystkim narodom Europy; spisek ten zagraża zarówno nam i naszej suwerenności, jak i narodowi niemieckiemu. Wymierzony jest on przeciwko Związkiowi Radzieckiemu, jak i przeciwko narodowi francuskiemu. Nie ma narodu w Europie, przeciwko któremu nie knulby zamachu krwiożerczy Imperializm amerykański, skojarzony z hitlerowskim żywiołami z Trizonii.

W katowniach hitlerowskich wspólna niedola łączyła przedstawicieli narodów europejskich wszystkich przekonań politycznych. Toteż walka przeciwko zamerykanizowanemu prusactwu, walka o Niemcy zjednoczone, niepodległe, demokratyczne i pokojowe, łączy wszystkich ludzi dobrej woli całej Europy.

Konferencja przeciwko remilitaryzacji Niemiec będzie wyrazem naszej solidarności z walką narodu niemieckiego o pokój i o cele narodowe, z walką narodu francuskiego przeciwko okupacji amerykańskiej i sojusznym rodzimym reakcji z faszyzmem zachodnio - niemieckim. Polscy obrońcy pokoju dołączają swój głos do burzy protestów, która ogarnęła wszystkie kraje Europy, w tym ze szczególną siłą w ostatnim czasie Francję i Niemcy zachodnie. Z Warszawy również padnie okrzyk: „Ami go home!”, „precz z faszyzmem!”, „precz z odwotowcami z Bonn i z ich amerykańskimi protektorami!”, „Niech żyje wspólna walka narodów o pokój i wolność!”, „Niech żyje Związek Radziecki — ostoja pokoju i suwerenności narodów!”.

## Odwetowcy zachodnio - niemieccy prowadzą badania nad bronią bakteriologiczną

BERLIN. (PAP). Agencja ADN donosi, że w Niemczech zachodnich prowadzone są badania nad bronią bakteriologiczną. Badania takie są m. in. prowadzone w instytucie higieny przyznanej IG Farbenindustrie, w instytucie medycyny w Lueneburgu i w państwowym laboratorium badań naukowych we Freiburgu. Pracami instytutu medycyny w Lueneburgu kieruje profesor Kunert, który w czasie drugiej wojny światowej brał udział w badaniach nad bronią bakteriologiczną w instytucie medycyny w Łodzi, pozostającym pod zarządem dowództwa oddziałów

SS. W instytucie tym prowadzono wówczas doświadczenia nad możliwością użycia zarazków tyfusu plamistego jako broni masowej zagłady. W państwowym laboratorium we Freiburgu badane są możliwości zastosowania stonki ziemniaczanej jako broni bakteriologicznej.

Agencja ADN podkreśla, że państwowe laboratorium we Freiburgu przekazało niedawno amerykańskim władzom okupacyjnym wyniki swych doświadczeń w związku ze zrzuceniem stonki ziemniaczanej z samolotów na terytorium NRD.

## Zadanie zwiększenia produkcji rolnej wymaga szerokiego upowszechnienia współzawodnictwa pracy i wiedzy rolniczej

### Zakończenie narady działaczy ZSCh i pracowników państwowej służby rolnej

WARSZAWA (PAP). Nad sposobami jak najpomyślniejszego wykonania zadań rolnictwa w trzecim, decydującym roku Planu 6-letniego obradowali ostatnio w Warszawie, na pierwszej tego rodzaju ogólnokrajowej naradzie prezesi, sekretarze i kierownicy wydziałów organizacyjno - rolnych ZSCh wspólnie z kierownikami wydziałów rolnictwa i leśnictwa oraz działów produkcji roślinnej i zwierzęcej Wojewódzkich Rad Narodowych.

Najważniejszym zagadnieniem, omawianym w czasie dwudniowych obrad, było zacieśnienie współdziałania pomiędzy działaczami samopomocowymi i pracownikami państwowej służby rolnej w ich wspólnej pracy w mobilizowaniu i organizowaniu chłopów do stałego zwiększania produkcji roślinnej i zwierzęcej. Sprawę tę, na ile zadań rolnictwa w III roku Planu 6-letniego, omówił wiceminister Rolnictwa Domagała. Zagadnienie to było również szeroko omawiane w czasie dyskusji.

Pomyślnie wykonanie zadań we wszystkich dziedzinach rolnictwa wymaga szerokiego mobilizacji wszystkich sił i środków, wykorzystania wszelkich rezerw, znajdujących się w gospodarce rolnej, zwłaszcza indywidualnej, dalszego upowszechnienia wiedzy rolniczej oraz spopularyzowania współzawodnictwa pracy w rolnictwie.

Na naradzie mocno podkreślano, że zarówno ZSCh, jak i aparat służby rolnej, muszą całą swoją działalność w zakresie walki o podniesienie produkcji rolniczej, prowadzić w oparciu o koła gromadzkie ZSCh. Pracownicy państwowej służby rolnej powinni pomagać zarządom kół gromadzkiego ZSCh w mobilizowaniu chłopów do szybkiego i starannego przeprowadzania siewów, sianokosów, żniw i omótów, do walki ze szkodnikami i chorobami roślin oraz z chwastami, a także do zagospodarowania pełnego arealu użytków rolnych.

Niezmiernie ważną sprawą jest pomoc, jaką udzielać powinni pracownicy służby rolnej

wiązanej produkcyjnej. W realizacji tej potężnej fali zobowiązań chłopskich, która po raz pierwszy objęła większość gromad w Polsce, wiosenne siewy, mimo ich znacznego opóźnienia wskutek niesprzyjających warunków atmosferycznych — zostały przeprowadzone szybko i sprawnie.

W oparciu o bogate doświadczenia tego wielkiego zrywu produkcyjnego chłopów, cały aktyw terenowy ZSCh i wszyscy pracownicy państwowej służby rolnej, winni pracować wspólnie nad dalszym rozwojem współzawodnictwa pracy w rolnictwie. Specjalną troską działaczy samopomocowych i pracowników służby rolnej powinno być spopularyzowanie współzawodnictwa wśród kobiet i młodzieży wiejskiej.

Współzawodnictwem objęte będą wszystkie ważniejsze prace uprawowe i hodowlane, które przyczyniają się do wzrostu wydajności pól i łąk oraz rozwoju pogłównia bydła, trzody chlewnej, drobiu itp. Niezależnie od tego, chłop współzawodniczyć będą o ponad obowiązkowe dostawy żywności, zboża, ziemniaków i mleka, o kontraktowanie jak największej ilości tuczników, cieliczek, pro-

siat oraz o racjonalną pielęgnację przychówku.

Podczas narady zabrał głos min. Rolnictwa Dąb - Kocioł, który zaapelował do zebranych, aby wytyczyli wszystkie swoje siły w walce o podniesienie produkcji rolnej, aby pomagali chłopom zwiększać wydajność z hektara, produkować więcej mięsa, mleka i jaj. „Trzeba — stwierdził minister — szczególną uwagę zwracać na unowocześnienie naszej gospodarki rolnej, na jeszcze szersze, niż dotąd, upowszechnienie wiedzy rolniczej, a przede wszystkim na popularyzowanie wśród lek najszerzych rzesz pracujących chłopów wyższych form gospodarowania na roli — spółdzielczości produkcyjnej”.

Na zakończenie obrad uczestnicy narady uchwalili rezolucję polityczną, w której protestują przeciw wojennemu „układowi ogólnemu” oraz przystąpieniu do niego, wzywają do szóstwanu patriotów francuskich — J. Duclos i André Stilla, domagając się ich uwolnienia.

W odpowiedzi na zbrodnicze plany imperialistów anglo-amerykańskich oraz dla zadokumentowania solidarności z narodem francuskim, walczącym przeciw tyranom i podżegaczom wyannym, uczestnicy narady postanawiają wzmocnić swe wysiłki w pracy nad dalszym umacnianiem sił Polski Ludowej.

## Strzec polskiego wybrzeża - naszych portów, stoczni i okrętów

(Dokończenie ze str. 1-szej)

W tym czasie Pralss zlecił nowe zadania szpiegowskie Kaniemkiemu, polecając mu sfotografowanie pewnych rysunków. W czasie usiłowania przykroczenia granicy, Pralss został aresztowany, przy czym znaleziono przy nim materiały szpiegowskie i środki chemiczne do wywoływania utajonego pisma. U aresztowanego przez

władze bezpieczeństwa publicznego Kanieckiego, znaleziono aparat fotograficzny oraz inne materiały, którymi posługiwała się banda.

W trakcie przewodu sądowego oskarżeni przyznali się do winy. Oskarżony Pralss ujawnił m. in. zbrodniczą funkcję, jaką spełniają t. zw. „obozy dla uchodźców IRO”, które w rzeczywistości są bazą dla werbowania szpiegów przez anglo-amerykański wywiad. — Osk. Moc z całym cynizmem zeznał, że wykorzystywał w swej pracy szpiegowskiej najność i głupotę niektórych ludzi, którzy zapominają o strzeżeniu tajemnicy państwowej. Np. szereg danych dotyczących huty „Batory” oskarżony Moc wydołwał od robotników w czasie rozmowy w pogotawku.

Za szpiegowską robotę, wymierzoną przeciwko swojej Ojczyźnie i Państwu Ludowemu, oskarżeni otrzymali od Pralssa: Kreft — 500 zł., Kaniecki — 2.500 zł., a Młodyszewską dodatkowo — 3.000 złotych.

Prokurator, po zakończeniu przewodu sądowego, zażądał dla zdrajców Ojczyzny, dla sługusów imperialistów amerykańskich i angielskich — surowej kary.

Ciennym siłom służyli oskarżeni i torowali drogę zbrodniczym, bandyckim próbom agresorów. Załosne są te próby amerykańskich ludobójców i skazane są one na klęskę. Narody świata ujęły sprawę obrony pokoju w swoje ręce i potrafią jej bronić aż do końca. Załosne są także próby amerykańskiego wywiadu, organizowania dywersji i szpiegostwa przeciwko Polsce. Proces ten jest dowodem, że potrafiły sprawnie unieszkodliwić szpiegów i dywersantów.

Przypominając, że proces ten jest wielką lekcją czujności dla mas pracujących w kraju, że obowiązkiem najświętszym każdego młotującego pokój i Ojczyznę Polaka jest strzec swojego domu, swojego warsztatu pracy, prokurator podkreślił, że wobec rosnących sił pokoju na całym świecie,

wróg ucieka się do najbardziej perfidnych metod, by osłabić rosnące antyimperialistyczne siły, a tym — osłabić rozwój gospodarczy Polski Ludowej i jej obronność.

### SPRAWIEDLIWY WYROK

Po naradzie sąd ogłosił wyrok skazujący osk. Kazimierza Pralssa i Kazimierza Kanieckiego na karę śmierci, osk. Pawła Moca na dożywotnie więzienie, osk. Kazimierza Jurę — na 15 lat więzienia i osk. Irene Kreft — na 12 lat więzienia.

Przysłuchujący się rozprawie marynarze i portowcy, robotnicy stoczni i studenci wyższych uczelni morskich z zadowoleniem przyjęli surowy wyrok na wrogów narodu polskiego. Klasa robotnicza Wybrzeża będzie czujnie strzegła swych odbudowanych z gruzów portów i stoczni i wzmocni czujność wobec wszelkiej penetracji wroga we flocie handlowej.

### Trzynaste losowanie obligacji Premiovej Pożyczki Odbudowy Kraju 1946 r.

6 bm. rozpoczęło się trzynaste publiczne losowanie obligacji Premiovej Pożyczki Odbudowy Kraju 1946 r., których termin wykupu przypada na dzień 15 października 1952 r. Trwać ono będzie do dnia 27 czerwca 1952 r.

Losowanie jest przeprowadzane w gmachu Ministerstwa Finansów w Warszawie, przy ul. Nowy Świat 69, III piętro, pokój 123.

Losowanie obligacji będzie dwójakie: premiove i niepremiove.

W losowaniu premiowym wylosowane będą obligacje łącznej wartości zł 180.000, na które przypada do rozlosowania 9.000 premii na łączną kwotę zł 720 tys.

Wylosowana premia stanowi wartość wykupu obligacji.

W losowaniu niepremiowym wylosowane będą obligacje łącznej wartości zł 900 tys.

## Wspólna walka o pokój łączy narody polski i niemiecki

### Artykuł „Neues Deutschland” w rocznicę deklaracji o wytyczeniu granicy na Odrze i Nysie

BERLIN (PAP). W związku z drugą rocznicą podpisania w Warszawie przez przedstawicieli rządów Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Polski deklaracji o wytyczeniu ustalonej i istniejącej niemiecko-polskiej granicy państwowej, niemiecka prasa demokratyczna zamieszcza artykuły, w których podkreśla doniosłość, historyczne znaczenie granicy pokoju na Odrze i Nysie dla rozwoju przyjaznych stosunków między obu narodami.

W obszernym ilustrowanym artykule pod tytułem: „Wieczna przyjaźń między narodami niemieckim i polskim” dziennik „Neues Deutschland” stwierdza, że stosunki między NRD a Polską rozwinięły się w serdeczną przyjaźń, służącą interesom obu narodów i sprawie zachowania pokoju. Każdy Niemiec, kochający swoją ojczyznę — pisze dalej dziennik — powinien starać się jak najusilniej, by nigdy już nie odbyło zaręczanie niezgody między Niemcami a Polską, podsypane od wieków przez junkrów i militarystów. Bońska klika Adenauera i jej poplecznicy którzy podejmują zbrodnicze próby zakłócenia przyjaznych stosunków niemiecko-polskich, są wrogami narodu niemieckiego, gdyż wywołują świadomie nie-

bezpieczeństwo nowej wojny. Pokojowa ludność niemiecka nie dopuści jednak nigdy do tego, by zdrajcy bońscy byli w stanie zrealizować swe nikczemne plany.

„Neues Deutschland” podkreśla następnie, że wszelkie ataki na przyjaźń niemiecko-polską służą nie zjednoczeniu i niezależności Niemiec, lecz interesom amerykańskich podżegaczy wojennych. Nowa granica niemiecko-polska — stwierdza dziennik — odpowiada prawom historycznym, słusznym interesom gospodarczym oraz wymogom bezpieczeństwa narodu polskiego. Z drugiej strony nie kępuje ona życiowych możliwości pokojowego i demokratycznego państwa niemieckiego. Do podboju obszarów polskich za Odrą i Nysą, dążą obecnie tylko przepędzeni stamtąd obszarnicy i monopoliści niemieccy, którzy przez wieki wyżytkiwali masy ludowe, a obecnie należą do kliki najbardziej zjadliwych podżegaczy wojennych. Narody niemiecki i polski — jak podkreśla na zakończenie „Neues Deutschland” — są mocno związane wspólną walką o pokój.



# Legitymacja partyjna

**LEGITYMACJA PARTYJNA.** Tekstura wiśniowa o kładka, fotografia, kilka białych kartek, na których widnieją personalia członka partii, znaczki za opłacone składki... W tej książeczce kryje się głęboka treść: jest ona najważniejszym dokumentem członka partii — komunisty, jest dowodem przynależności do awangardy klasy robotniczej, do partii, o której pisał Majakowski:

„Partia — to stós pacierzowy klasy robotniczej.

Partia — to nieśmiertelność naszej sprawy.

Partia — to jedno, co mnie nie zdradzi.

Mózg klasy.

sprawa klasy.

sila klasy.

chluba klasy —

oto czym jest partia”

Stosunek komunisty do legitymacji partyjnej jest miarą jego stosunku do partii, jego dojrzałości politycznej, jego odpowiedzialności i obywatelskości. W tym, jak członek partii odnosi się do legitymacji partyjnej, wyraża się jego miłość do partii i oddanie idei socjalizmu.

Jak należy szanować legitymację partyjną, jaką otoczyć ją opieką, uczymy się u towarzyszy z Wszechnicy Związku Komunistycznej Partii (bolszewików). Literatura radziecka nam tę naukę udostępnia. Otwórzmy książkę pt. „Biała brzoza” Michała Bubiennowa.

Było to w okresie bohaterstwa walki narodów radzieckich przeciwko faszystowskiej nawaie. Na tyłach wroga powstały oddziały partyzanckie. Ogłoszona została uchwała partii, że partyzanci — komuniści powinni oddać swoje legitymacje partyjne na przechowanie do Komitetu Rejonowego. W jednej z ziemianek bołotnickiego Rejonowego Komitetu Partii odbyło się zebranie grupy partyzantów — komunistów pod przewodnictwem sekretarza Rejonu Woronina.

Oto scena opisana przez Bubiennowa:

— „Proszę zdać do przechowania do Komitetu Rejonowego Partii waszą legitymację partyjną!”

Bojarkin rozpiął marynarkę, następnie kominierzyk ciemnej flanelowej koszuli. Odwrócił się — Kto ma noż?

Legitymacja partyjna była schowana w starannie zaszytej kieszeni na wewnętrznej stronie koszuli. Dokładnie na sercu. Była ona szalenie owinięta pergaminowy papier i w kawałek oienkiej gumy. Wszystko zostało zrobione po to, aby wilgoć nie zniszczyła żadnej litery legitymacji partyjnej.

Drżąca ręka podała Bojarkin legitymację partyjną sekretarzowi Rejonu... Partyzanci czuli, że ich komendant przeżywa ciężkie chwile...

— Wszystko w porządku — powiedział Woronin spojrzawszy na legitymację partyjną

— Jakże to, towarzyszu Woronin, teraz bez niej? — zapytał Bojarkin ledwie dosłyszalnym głosem nawet w głębokiej ciszy, która panowała w ziemiance. — Piętnaście lat z nią... Czyżby konieczne oddać ją?

— Trzeba, Stefania Jegoryczu. Trzeba!

— Zrosłem się z nią.

— Rozumiem — powiedział Woronin, miękko dotykając piersi Bojarkina. — Nosiles ją

Wszystkim tym szkodliwym zjawiskom partia nasza wydała zdecydowaną walkę. Walczyć z nimi musi każdy z nas, członków partii. Istnieje zasada, że członek i kandydat partii okazuje legitymację partyjną tylko na żądanie władz partyjnych, przy uiszczeniu składek partyjnych celem usunięcia znaczka, na zamkniętych zebraniach partyjnych przy wypisywaniu się na listę obecności na zebraniu, przy przeniesieniu się z jednej organizacji partyjnej do drugiej itp. Pamiętajmy więc nieustannie, że trzeba się legitymację posługiwać w sposób odpowiedni.

Wzmocni to naszą dyscyplinę, a jednocześnie ułatwi usunięcie z naszych szeregów ludzi dwulicowych i obcych lub krzywiarów. Wpłyne na wzrost aktywności i bojowości szeregów partyjnych.

Wielką pomocą w zrozumieniu przez organizacje partyjne i każdego członka partii znaczenia legitymacji partyjnej jest podjęta przez KC PZPR uchwała w sprawie właściwego stosunku do legitymacji partyjnej. Uchwała ta podnosi odpowiedzialność organizacji partyjnej i każdego członka partii za dbałość i troskę o legitymację partyjną, podnosi odpowiedzialność komitetów wojewódzkich, miejskich i powiatowych

za wydawanie, przyjmowanie, przechowanie legitymacji partyjnych i wzmacnia ich kontrolę nad tymi sprawami. Zaleca też stosować sankcje organizacyjne w wypadku zniszczenia lub zagubienia legitymacji partyjnej.

„Obowiązkiem organizacji partyjnych — mówi uchwała — jest rozwijanie wśród członków i kandydatów poczucia odpowiedzialności za legitymację partyjną”. Chodzi o to, aby każdy z nas przeanalizował swój dotychczasowy stosunek do legitymacji. Zdał sobie lepiej sprawę. Że legitymacja partyjna jest najważniejszym dokumentem, towarzyszem, z którym się nigdy nie rozstajemy. Aby każdy z nas zrozumiał, że — jak to stwierdza uchwała — „sposób, w jaki członek i kandydat odnosi się do legitymacji partyjnej, świadczy o jego stosunku do Partii i o stopniu jego dojrzałości politycznej”.

Szeroka akcja wychowawczo-polityczna — przeprowadzona przez komitety i organizacje partyjne, nauczy każdego z nas widzieć w legitymacji partyjnej symbol partii, której oddajemy wszystkie swoje siły i umiejętności, partii, która ukazała nam sens życia i walki o najszlachetniejszą ideę wyzwolenia człowieka, o socjalizm. (B. T.)

## Krótko i węzłowato

Chłopi z gromad Jamno (gm. Koszalin), Witankowo (gm. Lubno, pow. Miastko), Kwisino (gm. Waldowo, pow. Miastko) oraz Dzierżno (gm. Niezabyziewo, pow. Bytów) i Trzebiatki (gm. Tuchomie, pow. Bytów) mogą służyć przykładem sumienności i obywatelskości.

Plan obowiązkowej dostawy mleka w maju br. wykonali z nadwyżką. Do wybierających się na czelowe miejsce należą: ob. *Michał Gość* z gromady Tychocho, gm. Tychocho (pow. Białogard), który całoroczny plan obowiązkowej dostawy mleka wykonał już w dniu 28 maja br. w 695 proc. i w dalszym ciągu dostarcza mleko w tej samej ilości, ob. *Trojankowski* z gromady Parnowo, gm. Kraśnik (pow. Koszalin), który swój roczny plan dostawy mleka wykonał do dnia 31. V. 1952 r. w 442,8 proc. i nadal sprzedaje mleko do mleczarni, członkowie RZS-u w Będzinie, którzy plan obowiązkowej dostawy mleka za maj wykonali w 160 proc.

Natomiast:

Gospodarze z gromady Trzebiatki (gm. Lubno, pow. Miastko), ob. *Pawłowski* z gromady Sępólno Małe (gm. Wolcza, pow. Miastko) oraz ob. *Leon Klugowski* z gromady Jamno (gm. Koszalin) i ob. *Wasył Kowalczak* z gromady Tychocho (gm. Tychocho, pow. Bia-

łogard) należą do najbardziej aspołecznych jednostek. Odmówili oni podpisania terminarza dostaw mleka; obowiązkowej dostawy nie realizują. Ob. *Borczyk*, sekretarz ZSCh gromady Lubkowo (gm. Waldowo, pow. Miastko), zamiast dąć przykład chłopów swojej gromady w obowiązkowej dostawie mleka, utrudnia jej realizację odmawiając podpisania terminarza dostaw.

Każdy chłop — dobry obywatel Państwa Ludowego, obowiązki wobec Ojczyzny wykonuje sumiennie i dokładnie. Każdy zaś niewykonyjący swojego obowiązku musi ponieść przewidziano ustawą konsekwencje.



Kino „NOWA HUTA” — „Na arenie” — godz. 18 i 20.  
Kino „MŁODA GW. LUDIA” — „Młoda Gwardia” — I seria — godz. 20.

DOM KULTURY — ul. Armii Czerwonej, Nr. 55 — Wystawa malarstwa.

Muzeum czynne we wtorek, czwartki, piątki i niedziele w godz. 9-19.  
Dziurkuje APTEKA SPOŁECZNA Nr. 11 przy ul. Armii Czerwonej.

## Chłopi woj. rzeszowskiego zapoznają się z dorobkiem spółdzielczości produkcyjnej Ziemi Koszalińskiej

Województwo koszalińskie posiada poważne osiągnięcia w walce o rozwój i umocnienie spółdzielczości produkcyjnej. W ub. r. mimo nieustannych ataków wroga klasowego powstało w naszym województwie 65 nowych spółdzielni produkcyjnych, a w pierwszym półroczu br. małorolni i średniorolni chłopi z dalszych 19 gromad zdecydowali się przejść na tory gospodarki kolektywnej. Obecnie włącz w co czwartej gromadzie chłopi zrzeszeni są w gospodarstwach zespołowych.

SZYBKIEGO rozwoju gospodarczego i organizacyjnego olbrzymiej większości naszych spółdzielni produkcyjnych oraz wysokie dochody, jakimi dzielili się członkowie spółdzielni, spotykały się z dużym zainteresowaniem u chłopów gospodarujących indywidualnie i przekonały ich, że tylko w gospodarce zespołowej mogą szybko i stale podnosić swój dobrobyt. Toteż w licznych wsiach chłopi rozważają możliwość założenia dalszych nowych spółdzielni produkcyjnych. W tym celu powołał 58 komitetów założycielskich, które pracują nad założeniem jesienią b.r. spółdzielni produkcyjnych.

Większość spółdzielni produkcyjnych już w pierwszym roku zespołowej gospodarki osiąga urodzaj wyższy niż w gospodarstwach indywidualnych. Urodzaje osiągnięte na polach spółdzielczych w wielu wypadkach dorównywały urodzajom w najlepszych PGR-ach i przewyższały o 2-3 i więcej kwintali z hektara plony gospodarstw indywidualnych.

Spółdzielcy z Łasek w pow. drawskim pisali w jesieni ub. r. do towarzysza Bieruta: „...dorobek i dotychczasowe osiągnięcia przekonały nas o słusznej polityce Partii i Rządu, który dopomógł nam w przejściu na tory gospodarki zespołowej, zapewniającej dobrobyt. Dzięki pomocy naszego Państwa, udzielanej nam przez POM w Dobrzycy, zbiorczy nasz powiększył się znacznie w stosunku do uzyskanych w roku ub., kiedy gospodarzyliśmy jeszcze indywidualnie. W zeszłym roku pszenicy z ha zbieraliśmy 15 q, a obecnie 18, jęczmienia na gospodarce indywidualnej najwyżej 12 q, podczas gdy w spółdzielni 18, owsa zbieraliśmy dawniej 18 q, a obecnie 25...”

Dumni są członkowie producyjnych spółdzielni ze swych zbiorów. RZS w Suliszewie w pow. drawskim zamłast planowanych 12 q żyta z ha osiągnął 21 q, a zamiast planowanych 14 q pszenicy, uzyskał 26 q. Spółdzielcy z Tymienia w pow. koszalińskim osiągnęli jęczmienia ożmiego 31 q, żyta 26 q. — Członko-

wie spółdzielni produkcyjnej w Masłowicach w pow. sławieńskim gospodarząc indywidualnie, zbierali z ha przeciętnie 15 q zboża, w ub. r. natomiast osiągnęli na spółdzielczych polach z 1 ha 25 q żyta selekcyjnego, 29 q owsa, 317 q buraka cukrowego i 430 q brukwi. Takich przykładów można przytoczyć wiele.

Równoległe ze zwiększeniem plonów rozwija się również hodowla. W spółdzielczych oborach naszego województwa przybito w ciągu ub. r. 1700 sztuk bydła rogatego, a ilość świń wzrosła o 3800 sztuk. Pogłowia bydła w 1952 r. wzrosło o około 3000 sztuk, czyli o 72 proc., trzody chlewnej — o ponad 6000 sztuk, owiec — o około 5000 sztuk. Coraz więcej spółdzielni produkcyjnych nastawia się na hodowlę, rozumiejąc, że jest ona gwarancją szybkiego umocnienia gospodarstwa spółdzielni oraz wzrostu dobrobytu członków. Np. RZS im. 22 Lipca w Tymieniu podnieśli w tym roku hodowlę bydła do 84 sztuk, trzody chlewnej — do 240 sztuk, owiec — do 75 sztuk i powiększy fermę drobitu do 2000 sztuk.

W oborach i chlewniach spółdzielczych zwiększyła się produkcja mleka i tuczu, a także przyrost cieląt i prosiąt. Spółdzielcy z Dobiesławca uzyskali przeciętnie od jednej krowy 3000 litrów mleka rocznie, zaś od niektórych krow 4.000 — 4.200 litrów. W tym roku zobowiązano się wyprodukować od jednej krowy średnio 3500 litrów mleka. Oborowy Władysław Siwek z RZS w Gościnie (w pow. kolobrzskim) zobowiązał się uzyskać rocznie od każdej krowy 4320 litrów mleka. Na hodowlę nastawiali się również nowo powstałe spółdzielnie produkcyjne.

Poważne też dochody przynoszą spółdzielniom produkcyjnym dodatkowe rodzaje produkcji rolnej, jak np. ogrodnictwo, warzywnictwo, sadownictwo, pszczelarstwo itp. RZS w Broczynie w pow. wałeckim uzyskał w ub. roku ze swego ogrodnictwa 25 tys. zł, a spółdzielcy z Prochów ze

sprzedaży wełny — 20 tys. zł dochodu.

Spółdzielnie produkcyjne hartowały się politycznie i uwalniały gospodarstwo w walce z zakłamana propagandą kułaka i bezpośrednimi próbami rozsadzenia spółdzielni od wewnątrz. Spółdzielcy wypędzili ze swego grona wrogów, którzy wdarli się do gospodarki zespołowej, by ślać w niej ferment i niezadowolone.

Dzięki uzyskaniu wysokich plonów i rozwojowi hodowli wzrosła zamożność i dobrobyt członków. Wykazały to dobitnie roczne zebrania obrachunkowe. Przeważnie każdy z członków spółdzielni produkcyjnej w Dobiesławcu otrzymał za swą pracę w 1951 r. 7 ton zboża, po 3 tony ziemniaków, buraków i siana oraz około 600 zł. w gotówce. Ludwik Ziłkowski z tej spółdzielni otrzymał przy rozrachunku rocznym 56 q pszenicy, 41 q żyta, 2,5 q jęczmienia, 8 q owsa, 36 q buraków, 36 q ziemniaków, 30 q siana, oraz 1000 zł. w gotówce. Spółdzielcy z Szydłowa w pow. wałeckim — Pietrasik i Grabski — za wypracowane dniówki obrachunkowe otrzymali po 120 q zboża i około 5000 zł.

Andrzej Winiarski z RZS w Prochach w pow. złotowskim za wypracowane wraz z żoną dniówki otrzymał 7599 kg zboża, 271 kg ziemniaków, 646 kg kukurydzy, 93 kg oleju, 46 kg wełny oraz 5.490 zł. w gotówce.

Członek spółdzielni produkcyjnej z Gudowa w pow. drawskim, Józef Perc, wypracował wraz z żoną 612 dniówek obrachunkowych. Za swą pracę otrzymał 30.060 kg żyta, 1915 kg pszenicy, 2769 kg jęczmienia, 200 kg owsa, 21042 kg ziemniaków i 6230 zł. w gotówce.

— Ale to nie wszystko — mówi ob. Perc — mam przecież działkę przyzgodową, z której zebrałem 60 q kartofli. Prócz tego wyhodowałem 6 tuczników, z których 4 sprzedałem i otrzymałem za nie 4.800 zł. Zjemy teraz dwa razy lepiej niż przedtem, gospodarując indywidualnie, a przynajmniej 10 razy lepiej niż żyłem przed wojną.

W dniu dzisiejszym przyjeżdża do Koszalin 200 osób wycieczka chłopów z województwa rzeszowskiego. Gość

cie w ramach trzydniowego pobytu zwiedzą szereg spółdzielni produkcyjnych naszego województwa i zapoznają się z ich osiągnięciami. Gospodarze z dumą oprowadzają gości po zielonogajach się polach i zabudowlach gospodarstwach. Pokażą więc nasi spółdzielcy drogim gościom swoje poważne osiągnięcia, opowiedzą im jak w ostrej walce z wrogiem klasowym zbudowali swoje spółdzielcze gospodarstwa, jak z każdym rokiem wspólnego gospodarowania stają się zamożniejsi i silniejsi, pokazą im wielką siłę, tkwiącą w chłopkiej gromadzie — we wspólnym planowaniu gospodarki, w dobrej organizacji pracy, w udziale kobiet w gospodarstwie itd.

Niewątpliwie w trakcie odwiedzenia przez gości naszych spółdzielni sami spółdzielcy lepiej zobaczą również i swoje osiągnięcia i istniejące jeszcze braki. Korzyść z wycieczki będzie więc obopólna: nauczą się dużo nasi goście, nauczą się też wiele sami spółdzielcy.

## Dlaczego?

...w gminnej spółdzielni w Czopio (pow. Wałcz) nie ma nawozów sztucznych dla chłopów małorolnych i średniorolnych, brak jest również w filiach GS mydła i proszku wolnorynkowego?

J. L.

...Okręgowy Zarząd Kin w Koszalinie zabrał z kina „Wolność” w Polczynie — Zdroju dwa aparaty szerokotaśmowe? Jan Brandebura.

...dotychczas nie otwarto jeszcze sklepu spożywczego w Osiedlu Karola Marksa w Koszalinie?

J. L.

...Rejonowe Kierownictwo Robot Wołnowo-Melioracyjnych w Szczecinku mimo obietnic nie rozpoczęło prac przy budowie studni w Godzinie (pow. Białogard)?

...na stacji kolejowej w Słupsku sprzedaje się bilety tylko w jednym okienku?

J. Liguta.

...dotychczas nie ma jeszcze światła elektrycznego w gromadach Rzeczowy i Sokole (pow. Choszczów), mimo że słupki już są wtopione, a instalacje założone?

W. Dziemian.



W związku z listem naszego czytelnika z Ryczewa, (pow. Słupsk), który donosił, że w gromadzie tej od dłuższego czasu nie ma nauczycielki, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Słupsku komunikuje, że do chwili powrotu tej nauczycielki z kursu zastępować ją będą dwie nauczycielki z sąsiedniej szkoły.

Okręgowa Rada Związków Zawodowych w Koszalinie w odpowiedzi na naszą interwencję podaje, że ob. Maria Chudzik została już skierowana na leczenie sanatoryjne.

Oddział Osobowy Ekspozytury PKS w Koszalinie w związku z



Ob. L. Stawicki — Szczecinek: List Wasz przesłaliśmy w dniu 28 maja br. do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Szczecinku w celu załatwienia poruszonych w nim spraw. Napiszcie nam jak zostały one załatwione.



IV ZJAZD ZWIĄZKU WOLNEJ MŁODZIEŻY NIEMIECKIEJ (FDJ) W LIPSKU



Na zdjęciu: widok sali obrad w dniu otwarcia zjazdu.

Masy pracujące Trizonii potępiają zdradziecką, antynarodową politykę Adenauera

BERLIN (PAP). Masy pracujące Niemiec zachodnich w dalszym ciągu demonstrują przeciwko reakcyjnej polityce rządu Adenauera...

W potężnej demonstracji w Bremie wzięło udział przeszło 35 tys. mieszkańców tego miasta.

W Solinger demonstrowało przeciwko militarystycznemu „układowi ogólnemu” ponad 15 tys. robotników. W Hamnie ogłoszono strajki protestacyjne 8 tys. robotników fabrycznych i komunikacyjnych.

Pracownicy radia NRD protestują przeciwko prowokacjom brytyjskich władz okupacyjnych

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że pracownicy Centralnego Zarządu Radia NRD wystosowali do brytyjskich władz okupacyjnych kategoryczny protest...

W blokadzie gmachu rozgłośni w zachodnim Berlinie, stwierdza pismo protestacyjne — stanowi naruszenie postanowień czterech mocarstw i demaskuje właściwe zamiary amerykańsko-angielskich podżegaczy wojennych.

Pracownicy Centralnego Zarządu Radia NRD domagają się energicznie natychmiastowego cofnięcia blokady gmachu rozgłośni i przywrócenia pracownikom rozgłośni normalnych warunków pracy.

Zwycięskie zakończenie strajku w zakładach Forda w Kanadzie

OTTAWA (PAP). — Jak donosi agencja „Canadian Press”, strajk robotników filii zakładów Forda w Windsor zakończył się zwycięstwem strajkujących.

Strajk rozpoczął się 18 maja. Brał w nim udział wszystkie robotnicy zakładów Forda w liczbie 12 tysięcy.

Inż. Feliks Szczepański — podsekretarzem stanu w Ministerstwie Hutnictwa

WARSZAWA (PAP). Prezydent RP mianował podsekretarzem stanu w Ministerstwie Hutnictwa ob. inż. Feliksa Szczepańskiego, dotychczasowego podsekretarza stanu w Ministerstwie Górnictwa.

Lud francuski kontynuuje walkę o uwolnienie Jacques Duclos, przeciwko faszyzmowi i polityce wojny

W całej Francji trwa akcja strajkowo-protestacyjna

PARYŻ (PAP). Rozpoczęta w środę ogólnokrajowa akcja strajkowo-protestacyjna w walce o uwolnienie Jacques Duclos, Stila i innych patriotów, przeciwko faszyzmowi i wzywaniu Francji do agresywnych planów imperializmu amerykańskiego...

W części fabryk strajk trwa cofania się z fabryki dyrektora, który chwalił się, że „zmiażdży akcję robotniczą” i zwolnił do krótkich przerw w pracy.

W ciągu czwartku głównym wydarzeniem był strajk 70 tys. metalowców i robotników innych gałęzi przemysłu w departamencie Nord.

W piątek największe natężenie ruchu strajkowo-protestacyjnego zanotowano w departamentach: Loire, Drome i Ardenes.

W Denair strajkowała cała 5-tysięczna załoga zakładów przemysłu metalowego Usinor, w Montargis — 4 tys. metalowców.

W samym Paryżu strajkują nadal leżni robotnicy budowlani. Od środy trwa strajk stołecznej fabryki samochodów Sijp.

W czwartek rano policja zajęła fabrykę Otis—Pierre w Bezons, gdzie robotnicy zastrajkowali już we wtorek.

W departamencie Nord (okręg Lille) przyłączyli się do strajku włókniarze i strajkują nadal częściowo pracownicy kolejowi.

W noc z czwartku na piątek przed fabryką La Vallette w St. Ouen, gdzie robotnicy strajkują od dwóch dni przybyło ponad sto samochodów z policją i gwardią ruchomą.

W noc z piątku na sobotę przed fabryką La Vallette w St. Ouen, gdzie robotnicy strajkują od dwóch dni przybyło ponad sto samochodów z policją i gwardią ruchomą.

W noc z piątku na sobotę przed fabryką La Vallette w St. Ouen, gdzie robotnicy strajkują od dwóch dni przybyło ponad sto samochodów z policją i gwardią ruchomą.

Protest gen. Nam Ira przeciwko mordowaniu jeńców na Kożedo

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, że 4 bm. na posiedzeniu delegacji, prowadzących rokowania rozejmowe w Panmunjon, szef delegacji koreańskiej-chińskiej, gen. Nam Ir ponownie zaprotestował wobec strony amerykańskiej przeciwko mordowaniu jeńców koreańskich i chińskich w obozach na wyspie Kożedo.

— Obrona życia jeńców wojennych jest obowiązkiem obu walczących stron. Nie wlega wątpliwości, że nieustannie popełniane przez was mordy...

Tydzień Zdrowia rozpoczął się

W dniach od 8 — 15 czerwca odbywa się w całym kraju Tydzień Zdrowia, nad którym protektorat objął premier Józef Cyrankiewicz.

W dniach od 8—15 bm. zorganizowanych będzie ponadto wiele wystaw obrazujących zdrowie Polski Ludowej w zakresie podnoszenia zdrowotności kraju oraz popularyzujących zagadnienia higieny i krwiodawstwa.

Duży nacisk położony będzie w czasie trwania tygodniowego „Tygodnia Zdrowia” na szerzenie oświaty sanitarnej na wsi.

W ramach niemiecko-polskiej wymiany kulturalnej pedagodzy polscy zapoznają się podczas kilkutygodniowego pobytu w NRD z osiągnięciami i metodami pracy i nauki w szkolnictwie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Sukces wystawy polskiej sztuki plastycznej w Moskwie

MOSKWA (PAP). Ogromnym powodzeniem wśród społeczeństwa stojącej radzieckiej cieszy się wystawa polskiej sztuki plastycznej. Ludność Moskwy po raz pierwszy zaznajomiła się z oryginalnymi dziełami wielkich majarzy-realistów — Jana Matejki, Henryka Rodakowskiego, Artura Grottgera i innych.

Największe zainteresowanie wzbudza prace Artura Grottgera — przedstawiające wydarzenia związane z walką narodowo-wyzwoleńczą ludu polskiego w 1863 r. O powodzeniu wystawy polskiej sztuki plastycznej najlepiej może świadczyć fakt, że wystawę tę w ciągu 20 dni odwiedziło ponad 10 tys. osób — działaczy sztuki i nauki, robotników, młodzieży szkolnej i in.

W noc z czwartku na piątek przed fabryką La Vallette w St. Ouen, gdzie robotnicy strajkują od dwóch dni przybyło ponad sto samochodów z policją i gwardią ruchomą.

W noc z piątku na sobotę przed fabryką La Vallette w St. Ouen, gdzie robotnicy strajkują od dwóch dni przybyło ponad sto samochodów z policją i gwardią ruchomą.

W noc z piątku na sobotę przed fabryką La Vallette w St. Ouen, gdzie robotnicy strajkują od dwóch dni przybyło ponad sto samochodów z policją i gwardią ruchomą.

Nowe zwycięstwo budowniczych komunizmu w Związku Radzieckim

Cymlańska elektrownia wodna rozpoczęła produkcję

MOSKWA (PAP). Radosna wieść obiegła lotem błyskawicy cały Związek Radziecki. Cymlańska Elektrownia Wodna — wielki obiekt hydroelektryczny na trasie wołżańsko-donskiego szlaku wodnego — rozpoczęła produkcję.

Stacje pomp na kanale Wołga - Don, służą systemy trygajacyjne i zakłady przemysłowe, znajdujące się w strefie kanału otrzymały pierwszy prąd z elektrowni cymlańskiej.

W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi Agencji TASS, kierownik budowy cymlańskiej systemu hydroenergetycznego Barabanow, podkreślił, że system ten posiada doniosłe znaczenie gospodarcze.

Uruchomienie Cymlańskiej Elektrowni Wodnej umożliwi zelektryfikowanie rejonów znajdujących się w strefie kanału Wołga - Don. Potężna elektrownia wodna dostarczy energii elektrycznej nie tylko stacjom pomp i systemom nawadniającym, lecz również kołchozom, sowchozom i fermom hodowlanym.

Zapora wodna Cymlańskiej Elektrowni spiętrzyła wody Donu, które utworzyły potężny zbiornik wodny — Morze Cymlańskie. Morze to zajmuje obecnie 1700 km. kwadr. i zapewni dostateczne ilości wody dla normalnej żeglugi i nawodnienia stepów donieckich.

Nowy wicepremier rządu czeskosłowackiego

PRAGA (PAP). Na wniosek prezesa rady ministrów, prezydent Czechosłowacji mianował dr. Jozefa Kysely wicepremierem rządu czeskosłowackiego.

Listy zgłoszeń do olimpijskiego turnieju piłkarskiego i koszykówki

Listy zgłoszeń do olimpijskiego turnieju piłki nożnej i koszykówki zostały zamknięte. Do turnieju piłkarskiego zgłosiło się 28 państw: Anglia, Austria, Brazylia, Bułgaria, Chile, Dania, Egipt, Finlandia, Francja, Grecja, Holandia, Indie, Indonezja, Islandia, Jugosławia, Luxemburg, Meksyk, Niemcy zachodnie, Norwegia, Polska, Rumunia, Zagl. Saary, Szwecja, Turcja, USA, Węgry, Włochy, Związek Radziecki.

25 państw zgłosiło się do turnieju koszykówki. Są to: Argentyna, Belgia, Brazylia, Bułgaria, Chile, Chiny, Czechosłowacja, Egipt, Filipiny, Finlandia, Francja, Grecja, Izrael, Kanada, Kuba, Meksyk, Polska, Rumunia, Szwajcaria, Turcja, Urugwaj, USA, Węgry, Włochy, Związek Radziecki.

Argentyna weźmie udział w Olimpiadzie w następujących konkurencjach: lekkoatletyka — 7 zaw., koszykówka — 16, boks — 10, kolarstwo — 8, gimnastyka — 2, pływanie — 5, podnoszenie ciężarów — 5, wioślarstwo — 8.

Mecz treningowy polskiej kadry narodowej z węgierskim zespołem Dozsa zgrupował na stadionie Budowlanych we Wrocławiu ponad 30 tys. widzów. Spotkanie zostało rozegrane w trzech tercjach po 30 min. Po efektywnej i stojącej na wysokim poziomie grze zwyciężyli Polacy 4:3 (10, 22, 10).

W drużynie polskiej wyróżnił się KRASÓWKA, który strzelił trzy bramki. Czwartą zdobył PATKOŁO.